

KS. SŁAWOMIR NOWOSAD

Lublin–Zamość

WSPÓŁCZESNE ZAGADNIENIA DEMOGRAFICZNE I MORALNA OCENA PROPONOWANYCH ROZWIĄZAŃ*

W obrazie dzisiejszego świata bardzo często dostrzega się sprzeczne tendencje. Słusznie można być dumnym ze współczesnych osiągnięć cywilizacyjnych, niezwykłego postępu techniki i przemysłu, a z drugiej strony te same osiągnięcia bywają wykorzystywane przeciwko człowiekowi i zamiast mu służyć, stają się zagrożeniem. Znaki obecnego czasu nie tylko niosą nadzieję. Mieszkaniec globu końca XX wieku wydaje się bytować w lęku, a nie w szczęściu i pokoju¹.

Jedną z charakterystycznych i niepokojących tendencji współczesności są szeroko rozumiane problemy ludnościowe i związane z nimi nierówności w rozwoju w różnych obszarach świata. Tym zagadnieniom poświęcają coraz więcej uwagi zarówno rządy wielu krajów, różne organizacje, w tym Organizacja Narodów Zjednoczonych, jak też religie i Kościoły. We wrześniu 1994 r. ONZ organizuje kolejną światową Konferencję na temat Populacji i Rozwoju, która odbędzie się w Kairze. Poprzednie tego typu konferencje odbyły się w Bukareszcie (1974) i w Mexico City (1984).

I. OGÓLNY OPIS ZAGADNIEŃ DEMOGRAFICZNYCH

Nauczanie Kościoła wykazuje zainteresowanie zagadnieniami demograficznymi z wielu względów, m.in. z uwagi na konieczność brania pod uwagę danych demograficznych dla właściwych i skutecznych form i metod duszpasterskich. Sprawą pierwszorzędą jest tu jednak moralna ocena pewnych, postulowanych

* Niniejszy tekst powstał w fazie przygotowawczej do Konferencji w Kairze.

¹ Por. J a n P a w e ł II. *Redemptor hominis* 15.

przez politykę ludnościową, metod kontroli tempa przyrostu ludności i konieczność zachowania w tym względzie zasad chrześcijańskiego porządku moralnego. Kościół poddaje ocenie polityczne i społeczne decyzje oraz inicjatywy, na ile faktycznie służą one stworzeniu lepszych warunków życia zwłaszcza dla biednych, na ile służą społeczeństwu jako całości i czy pozostają w zgodzie z wymogami ludzkiej godności oraz prawami jednostki i rodziny².

Opisy sytuacji ludnościowej dzisiejszego świata ze względu na jej złożoność, niemożliwość pewnych przewidywań, a nawet rozbieżność prognoz, dalekie są od jednoznaczności³. Niewątpliwie jednak w pewnych regionach globu występuje zjawisko wzrostu demograficznego, a niekiedy nawet przeludnienia (zwłaszcza niektóre kraje biedne i rozwijające się), podczas gdy w innych przeciwnie, postępuje wyraźny spadek przyrostu naturalnego i starzenie się społeczeństw (rozwinęte kraje bogate, a także niemal wszystkie kraje europejskie). Trzeba zaznaczyć, że u podstaw zjawiska przyrostu zaludnienia w krajach rozwijających się leży nie tyle – jak by się mogło wydawać – gwałtowny przyrost naturalny (ten bowiem tak w skali całego globu, jak i w większości poszczególnych krajów spada)⁴, ile przede wszystkim istotna poprawa warunków higienicznych i opieki medycznej. To sprawia, że ludzie mają większe szanse na przeżycie, gwałtownie powiększa się przeciętna długość życia, a w konsekwencji wzrasta liczba ludzi⁵.

Wzrost demograficzny i przeludnienie to zagadnienia bardzo złożone i wyglądają różnie w różnych krajach. Nie jest prawdziwa dość rozpowszechniona teza, że to przeludnienie jest główną przyczyną głodu. Przeciwnie, choć jest to zaskakujące, ale przynajmniej w niektórych krajach to głód prowadzi do

² Por. The German Bishops. Commission for International Church Affairs. *Population Growth and Promotion of Development. An Ecclesiastical Contribution to the Debate*. Bonn 1993 s. 5; T. M a k o w s k i. *Demografia*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 3. Lublin 1985 kol. 1152-1153.

³ Wielu autorów i znawców problematyki zwraca uwagę na niepewność prognoz demograficznych. M. Schooyans dla przykładu podaje Nigerię, gdzie według opinii Population Reference Bureau z 1981 r. i Banku Światowego z 1990 r. liczba ludności miała osiągnąć w 1991 r. 123 mln. Tymczasem spis statystyczny z tegoż roku ujawnił, że Nigerię zamieszkuje 86 mln ludzi. Błąd prognozy był więc rzędu 30%. Por. M. S c h o o y a n s. *Rodzina w aspekcie problemów demograficznych*. W: *Tak – życiu, tak – prawdzie*. Red. K. Majdański. Łomianki 1994 s. 40.

⁴ Por. The German Bishops. *Population Growth* s. 10.

⁵ Por. M. S a g o f f. *Doing the Numbers: Demographic Trends and Global Population*. „Philosophy and Public Policy” 13:1993 nr 4 s. 3-7. W czasie XVIII Międzynarodowego Kongresu Rodziny (14-17 kwietnia 1994 r., Warszawa) mówił o tym G.-F. Dumont, profesor paryskiej Sorbony, autor wielu prac o tematyce demograficznej. Raporty ONZ podają, że na przestrzeni ostatnich 20 lat przeciętna długość życia w krajach rozwiniętych wzrosła o 3,5 roku (z 71 do 74,6 lat), natomiast w krajach rozwijających się o 8 lat (z 54,5 do 62,4 lat). Por. United Nations. Preparatory Committee for the International Conference on Population and Development. *Draft Final Document*. New York 1994 s. 7.

przeludnienia powodując wzrost przyrostu naturalnego⁶ Przyczyny tego są liczne. W sytuacji głodu dzieci są dla rodziców jedynym wsparciem i pomocą w obliczu życiowych trudności, jak też starości, chorób czy bezrobocia. Przemawia też za tym swego rodzaju rachunek ekonomiczny. Tam gdzie dzieci nie chodzą do szkoły, ich edukacja nic rodziców nie kosztuje. Przeciwnie, dzieci te zaczynają pracować we wczesnym wieku i tym samym wspierają rodzinę. Rodzice więc nie dostrzegają powodu, dla którego mieliby ograniczać liczbę swego potomstwa. Dążenie do posiadania większej liczby dzieci wzmagane jest też przez wysoką śmiertelność, jaka występuje w biednych krajach. Dzieci są też tam często wszystkim, co rodzice posiadają, są ich jedyną radością i dają im poczucie własnej godności. Ostatecznie wśród ludów biednych istnieje powszechny, głęboki szacunek dla ludzkiego życia, który się objawia w zwyczajach świętowania każdych narodzin. Ten pozytywny stosunek do życia i dzieci potwierdzają też wszystkie największe religie świata⁷

Przeludnienie prowadzi do powstania licznych i złożonych problemów. Jeżeli przyrost ludności jest zbyt gwałtowny, rozwój ekonomiczny pozostaje w tyle. W rezultacie dochodzi do niedożywienia ludzi na coraz większą skalę, pogarszają się warunki mieszkaniowe, narasta bezrobocie, niedowład w zakresie szkolnictwa, brak należytnej, choćby podstawowej opieki medycznej, pogarszają się warunki higieniczne. Pojawiają się zagrożenia dla równowagi środowiskowej, gdyż łatwo dochodzi do nadmiernej i nieuporządkowanej eksploatacji zasobów środowiska naturalnego. Rodzą się napięcia i konflikty społeczne, a nawet wojny⁸.

Wobec takich faktów powszechnie zwraca się uwagę, że u podstaw tego złożonego zjawiska leży niesprawiedliwa dystrybucja dóbr z jednej strony, a z drugiej brak czy nieumiejętność wykorzystania istniejących wielkich zasobów naturalnych. Ziemia bowiem, dobrze zagospodarowana i uprawiana przez człowieka jest w stanie wyżywić o wiele większą niż obecnie liczbę ludzi. Jan Paweł II podkreślił niedawno, że „ilość żywności produkowanej dziś na świecie pozwoliłaby w pełni zaspokoić potrzeby jego mieszkańców, a nawet jeszcze większe, pod warunkiem, że zasoby zapewniające właściwe wyżywienie byłyby

⁶ „Sembra un'affermazione assurda, eppure é cosa dimostrata che l'individuo che vive in uno stato di fame permanente é particolarmente attivo dal punto di vista sessuale. Dove la sussistenza del popolo é minacciata dalla fame, sembra che la natura spinga a garantirla moltiplicando le nascite” (A. G ü n t ö r. *Chiamata e risposta. Una nuova teologia morale*. Vol. 3. Roma 1979 s. 714).

⁷ Por. The German Bishops. *Population Growth* s. 15-17.

⁸ Por. B. H ä r i n g. *Liberi e fedeli in Cristo*. Vol. 3. Milano 1979 s. 34; *Ethics and Global Population*. „Philosophy and Public Policy” 13:1993 nr 4 s. 2.

rozdzielone zgodnie z rzeczywistymi potrzebami”⁹ Dlatego drogą do rozwiązania tych problemów winien być „zwiększony wysiłek naukowy i techniczny ze strony człowieka” prowadzący do poszerzenia jego słusznego panowania nad naturą, poprawa warunków ekonomicznych i społecznych życia ludzkiego, sprawiedliwa dystrybucja dóbr oraz – co bardzo istotne – wspieranie solidarności między biednymi i bogatymi narodami¹⁰ Złożoność problemu domaga się, by równie kompleksowe było jego rozwiązywanie. Ani bowiem sama etyka, ani same nauki społeczne czy ekonomiczne nie są w stanie skutecznie zaradzić omawianym trudnościom i znaleźć najlepszą formę i drogi rozwoju tzw. polityki ludnościowej¹¹. W tym kontekście rodzi się problem moralnej dopuszczalności, a nawet potrzeby regulacji poczęć (którą nauczanie katolickie umieszcza w szerszym polu odpowiedzialnego rodzicielstwa), jak też jej granic i moralnie dopuszczalnych środków regulowania ludzkiej rozrodczości. Kościół podkreśla tu, że odpowiedzialne rodzicielstwo jest nie tylko prawem, ale i obowiązkiem małżonków. Mają oni wypełniać swoje powołanie „w poczuciu ludzkiej i chrześcijańskiej odpowiedzialności [...] uwzględniając zarówno swoje własne dobro, jak i dobro dzieci [...], licząc się z dobrem wspólnoty rodzinnej, społeczeństwa i samego Kościoła”¹². Kościół dostrzega więc całą złożoność problemu i w swoim nauczaniu wskazuje na słusze i moralnie godziwe kierunki rozwiązywania omawianych problemów, a równocześnie mocno przestrzega przed korzystaniem ze środków sprzecznych z moralnością chrześcijańską¹³.

Trzeba tu jednakże mocno podkreślić, że kryzys związany ze wzrostem zaludnienia w dzisiejszym świecie nakazuje zauważyć, że występuje tu problem szerszy, który można nazwać kryzysem rozwoju świata i poszczególnych krajów w ogóle. Jest to zagadnienie najbardziej fundamentalne, w którym można wyróżnić kilka istotnych elementów¹⁴. Z pewnością ludzkość staje dzisiaj wobec wyzwania stworzenia odpowiednich warunków życia dla ciągle rosnącej liczby mieszkańców Ziemi oraz powstrzymania niszczenia zasobów przyrody. Zasadniczą drogą do zaradzenia temu jest proces społecznego, gospodarczego i politycznego rozwoju świata, a zwłaszcza najbiedniejszych jego regionów.

⁹ Przemówienie do uczestników obrad Międzynarodowej Konferencji ONZ do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) 5 XII 1992 r. „L'Osservatore Romano” (pol.) 14:1993 nr 3 s. 38.

¹⁰ Por. K. H. P e s c h k e. *Christian Ethics. Moral Theology in the Light of Vatican II*. Vol. 2. Alcester 1993⁷ s. 498-499; G. M u r a r o. *Procreazione responsabile*. W: *Nuovo Dizionario di Teologia Morale*. Red. F. Compagnoni, G. Piana, S. Privitera. Milano 1990 s. 1009.

¹¹ Por. A. J. D y c k. *On Human Care*. Nashville 1978 s. 32.

¹² Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Soboru Watykańskiego II *Gaudium et spes* 50.

¹³ Por. R. B u t t i g l i o n e. *Etyka w kryzysie*. Lublin 1994 s. 148-156.

¹⁴ Por. The German Bishops. *Population Growth* s. 21-23.

Chociaż jest nieuniknione, że przez najbliższych kilkadziesiąt lat przyrost ludności będzie postępował, dla społeczności międzynarodowej nie jest obojętne tempo tego przyrostu. Stąd zwolnienie tego tempa stanowi jeden z częściowych celów na drodze do celu podstawowego, jakim jest całościowy rozwój świata. Redukcja tempa przyrostu populacji nie może więc być postrzegana jako cel sam w sobie, ale musi być podporządkowana nadrzędnym wysiłkom stworzenia lepszych warunków życia dla wszystkich. Nie jest też ona i nie może być najważniejszym środkiem do osiągnięcia integralnego rozwoju świata, jak się dość powszechnie uważa¹⁵.

Z kolei mając na uwadze podstawową zależność między ubóstwem a wielodzietnymi rodzinami, pierwszorzędnym celem winno być nie zmniejszenie liczby dzieci w rodzinie, ale właśnie zwalczanie ubóstwa: mniejsza liczba ludzi przez likwidację ubóstwa, a nie walka z ubóstwem przez zmniejszenie liczby ludzi.

U podstaw katolickiego podejścia – wspólnego zresztą z wieloma innymi religiami – do omawianych zagadnień tzw. polityki ludnościowej leży fundamentalna „opcja na rzecz życia”. Chodzi o taki podstawowy szacunek dla ludzkiego życia, który dostrzega w każdym człowieku, także nie narodzonym, większą wartość niż jakikolwiek jego pożytek dla społeczności i nieskończenie ten pożytek przekracza. Kościół także w obliczu współczesnych problemów demograficznych odczytuje jako swój obowiązek głoszenie tej „opcji dla życia”¹⁶.

II. CHRZEŚCIJAŃSKIE SPOJRZENIE NA ZAGADNIENIA LUDNOŚCIOWE

Systematyczne podejście do kwestii moralnych związanych z problematyką ludnościową pojawiło się w oficjalnym nauczaniu Kościoła katolickiego za pontyfikatu Piusa XII. W przemówieniu do Włoskiego Katolickiego Związku Położnych w 1951 r. Papież zwrócił uwagę na relacje między tematyką ludnościową a światowymi zasobami oraz poddał ocenie decyzje niektórych rządów, które swoją polityką chcą wpłynąć na tendencje demograficzne¹⁷

¹⁵ Por. *Demography, Family Planning and Cooperation with Developing Countries. Communication of the Commission of the European Communities to the Council and to the European Parliament* 1992 s. 2 (cyt. za: The German Bishops. *Population Growth* s. 22).

¹⁶ „This option preserves the idea that it is a deeply human characteristic extending to the roots of human identity to transmit life to another. [...] To accentuate this option for life under present demographic conditions is the essential task of the Church” (The German Bishops. *Population Growth* s. 24).

¹⁷ Por. A.J. D y c k. *Population Policy. W: A New Dictionary of Christian Ethics*. Ed.

Pośrednio Pius XII wskazał na niektóre problemy, m.in. gęstość zaludnienia, gdy w przemówieniu na 50-lecie *Rerum novarum* podkreślał prawo rodziny do przestrzeni życiowej i podawał warunki godziwej emigracji i potrzebę otwarcia się na poszukujących lepszych i sprawiedliwszych warunków życia¹⁸.

Papież Jan XXIII szerzej potraktował omawianą problematykę poświęcając jej kilkanaście numerów swojej encykliki *Mater et Magistra* z 1961 r. Dostrzegając rosnącą dysproporcję między liczbą ludności a środkami utrzymania w skali światowej Papież pisze jednak, że „ani obecnie, ani na niedaleką przyszłość nie można na tej podstawie przewidywać poważnych trudności” z uwagi na niepewność i sprzeczność stawianych tez (por. 188). Chociaż niektórzy dzisiaj twierdzą, że wobec zaistniałej sytuacji „należy unikać poczęć i urodzeń, względnie liczbę ich wszelkimi środkami ograniczać” (187), Jan XXIII uważa raczej, że trzeba „dołożyć starań, aby przy pomocy wszelkiego rodzaju nauk i umiejętności technicznych poznać dobrze siły przyrody i z każdym dniem coraz wszechstronniej je opanowywać” (189). Ojciec Święty podkreśla, że wszelkie zasady rozwiązywania problemu demograficznego z pewnością wymagają „światowej współpracy”, a zawsze winny szanować „prawdziwe wartości ludzkie, tak indywidualne, jak społeczne” i pozostać w zgodzie z moralnością (por. 192). W tym kontekście trzeba bezwzględnie bronić świętości każdego ludzkiego życia, które „powinno być przekazywane poprzez rodzinę założoną przez małżeństwo” (por. 193-194). Pierwszorzędne znaczenie dla rozwiązywania problemów społecznych ma właściwe wychowanie młodego pokolenia, zwłaszcza w „zakresie kultury i religii”, gdzie pierwsze prawa i obowiązki ma rodzina, a Kościół udziela jej cennej pomocy „przez swe wskazania i nadprzyrodzone środki łaski” (195). Szczególną uwagę Papież poświęca zbrojeniom, które wobec współczesnych zagrożeń „życia ludzkiego przez nędzę i głód” w istotny sposób sprzeciwiają się „planom samego Boga” (por. 196-199).

Konstytucja soborowa *Gaudium et spes* ustawia zagadnienie przyrostu ludności nade wszystko w kontekście współpracy międzynarodowej¹⁹. Sobór przyznaje, że „leży w granicach kompetencji rządu wydawać prawa i tworzyć urzędy” w zakresie rozumnego kierowania tzw. polityką ludnościową, w czym winni być aktywni także „katolicycy znawcy tych spraw”. Szczególne znaczenie dla poprawy warunków życia wielu narodów ma unowocześnienie rolnictwa w połączeniu z konieczną reformą ustroju społecznego. Sobór upomina jednak, by

J. Macquarrie, J. Childress. London 1990² s. 485.

¹⁸ Por. *La solennità della Pentecoste*. Przemówienie z okazji pięćdziesiątej rocznicy ogłoszenia encykliki Leona XIII *Rerum novarum* na temat kwestii społecznej nr 26. W: *Nauczanie społeczne Kościoła*. Warszawa 1984 s. 84-85.

¹⁹ Por. cały numer 87 KDK.

wystrzegać się „rozwiązań, publicznie lub prywatnie zalecanych, a niekiedy nawet narzucanych, które okazują się sprzeczne z prawem moralnym”. Konstytucja soborowa zdecydowanie broni fundamentalnego prawa rodziców do decydowania o liczbie i czasie poczęcia dzieci, tym bardziej, że niektóre rządy usiłują narzucać i wymuszać swoje rozstrzygnięcia w tym zakresie. Władza publiczna ma raczej obowiązek sprzyjać dorastaniu i wychowaniu obywateli do odpowiedzialnego podejmowania tych i podobnych decyzji.

Papież Paweł VI potwierdził prawo władz publicznych do interweniowania, „udzielając obywatelom odpowiednich pouczeń i podejmując stosowne decyzje”²⁰. Zaznacza jednak, że te decyzje i metody winny zawsze pozostawać w zgodzie z nakazami prawa moralnego. Ponieważ polityka władz publicznych w tym zakresie bezpośrednio lub pośrednio odnosi się do rodziny, Papież wyróżnia tu i broni „uprawnionej wolności małżonków”: „jest rzeczą rodziców z pełnym rozeznaniem ustalać liczbę dzieci”. To prawo rodziców jest też ich zobowiązaniem i wyraża ich szczerą troskę o mające przyjść na świat potomstwo. Dlatego powinni oni, pozostając w zgodzie z prawem Bożym, brać pod uwagę – obok innych – także okoliczności płynące z ich obowiązków „wobec społeczności, do której należą”. Tę myśl Paweł VI powtórzył w encyklice *Humanae vitae* w kontekście odpowiedzialnego rodzicielstwa²¹. Przypomniał tam również, że „zagadnienia, jakie łączą się ze wzrostem liczby ludności, władza państwowa może i powinna rozwiązać [...] przez prawodawstwo nacechowane troską o rodziny i przez tak mądre wychowanie narodów, ażeby zostały nianaruszone zarówno prawo moralne, jak i wolność obywateli” (HV 23).

W liście apostoelskim *Octogesima adveniens*, wydanym na 80-lecie *Rerum novarum*, wśród nowych problemów społecznych Paweł VI mówi także o występującym w wielu miejscach przeludnieniu miast. Podkreśla potrzebę lepszej organizacji i lepszych warunków życia rolników i ich pracy (por. OA 8). Unowocześnienie rolnictwa może w zasadniczy sposób pomóc w rozwiązywaniu problemów rodzących się wraz z przyrostem ludności i trudnościami wyżywienia. Ojciec Święty popiera tu też wolność i prawa rodziny „do korzystania ze środków, które by jej zapewniły warunki zdrowego rozwoju”. Nie do przyjęcia natomiast są proponowane przez władze publiczne decyzje prowadzące „do rozwiązań maltuzjańskich, pochwalanych przez intensywną propagandę na rzecz środków antykoncepcyjnych i przerywania ciąży” (OA 18). Władze mają obo-

²⁰ Encyklika *Populorum progressio* 37.

²¹ „Dlatego do zadań odpowiedzialnego rodzicielstwa należy, aby małżonkowie uznali swe obowiązki wobec Boga, wobec siebie samych, rodziny i społeczeństwa, przy należytych zachowaniu porządku rzeczy i hierarchii wartości” (HV 10).

wiązek działać w zgodzie z obiektywnym porządkiem moralnym pochodzącym z woli Bożej.

Jan Paweł II wielokrotnie wypowiadał się na temat kwestii demograficznych. Szerzej potraktował to zagadnienie w encyklice *Sollicitudo rei socialis* z 1987 r. W numerze 25 Papież przyznaje, że szczególnie na Południu można mówić o problemie demograficznym wynikającym ze wzrostu ludności, podczas gdy w krajach bogatej Północy stwierdza się tendencje przeciwne, czyli ujemny przyrost naturalny i starzenie się społeczeństw. To sprawia, że rozwój i współpraca między bogatą Północą i biednym Południem staje się trudna. W najwyższym stopniu niepokojące jest to, że wobec wzrastającej liczby ludności w niektórych krajach rozwijających się, co postrzega się jako zagrożenie dla równowagi światowej, prowadzi się tam „systematyczne kampanie przeciw przyrostowi naturalnemu” Takie kampanie są często finansowane i wymuszane przez obce kapitały, które od przyjęcia tych rozwiązań uzależniają pomoc i współpracę. Zachowania takie należy uznać za zdecydowanie sprzeczne z porządkiem moralnym, ponieważ są przeciwne kulturowej i religijnej tożsamości ludzi i kłócą się z naturą autentycznego rozwoju. Nie szanują one wolnej woli mężczyzn i kobiet, są tym samym pewnym rodzajem gwałtu. Prowadzą też do nowych form rasizmu, wśród których Papież wymienia tzw. rasizm eugeniczny²².

W nauczaniu Jana Pawła II bardzo często powraca tematyka rodziny i jej niezbywalnych praw, zwłaszcza w kontekście powołania do życia i wychowania dzieci. Tutaj Papież podkreśla, że „podstawowym zadaniem rodziny jest służba życiu”²³. Ma ona nienaruszalne prawo do decydowania o liczbie potomstwa, czasie jego powołania na świat i wychowania (por. FC 36). Małżonkowie w wypełnianiu swej misji winni brać pod uwagę różne, ważne okoliczności, także społeczne i ekonomiczne. Kościół uznaje zatem, że „mogą istnieć obiektywne przyczyny usprawiedliwiające ograniczenie liczby potomstwa lub zachowanie dłuższych odstępów czasu między narodzinami kolejnych dzieci, podkreśla jednak, zgodnie z nauką *Humanae vitae*, że małżonkowie muszą mieć po temu *poważne powody*”²⁴. Nigdy też takie decyzje nie mogą być na małżonkach wymuszane czy im narzucane. Dlatego Kościół potępia i uważa za „ciężką obrazę ludzkiej godności i sprawiedliwości wszystkie te poczynania rządów czy

²² Por. Papieska Komisja „Iustitia et Pax” *The Church and Racism. Towards a More Fraternal Society* (London 1989) nr 16; Kongregacja Nauki Wiary. *Instrukcja o szacunku dla rodzającego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania „Donum vitae”* (22 II 1987 r. rozdz. III). W: *W imieniu dziecka poczętego*. Red. J.W. Gałkowski, J. Gula. Rzym–Lublin 1991² s. 320-321.

²³ Adhortacja apostolska *Familiaris consortio* 28.

²⁴ Jan Paweł II. *Przemówienie podczas audiencji dla uczestników konferencji poświęconej odpowiedzialnemu rodzicielstwu*. „L'Osservatore Romano” (pol.) 14:1993 nr 2 s. 45.

innych organów władzy, które zmierzają do ograniczania w jakikolwiek sposób wolności małżonków w podejmowaniu decyzji co do swego potomstwa” (por. FC 30). Papież zwraca tu też uwagę na tzw. mentalność przeciwną życiu (*anti-life mentality*). Rodzi się ona ze swego rodzaju panicznego strachu wywodzącego się „ze studiów ekologów i futurologów nad demografią; niekiedy wyolbrzymiają oni niebezpieczeństwo przyrostu demograficznego dla jakości życia” (tamże). Niezbywalne i nienaruszalne prawa rodziny zostały potwierdzone w *Karcie Praw Rodziny*. Społeczeństwo i władze publiczne mają obowiązek wspierania rodziny w wypełnianiu jej zadań. W stosunkach międzynarodowych natomiast nie wolno wywierać nacisku na państwa rozwijające się udzielając im pomocy w zależności od zaakceptowania narzucanych programów radykalnej kontroli urodzin²⁵

Trzeba też w tym miejscu wspomnieć niektóre przynajmniej protestanckie ujęcia zagadnień problematyki ludnościowej. Pierwsze systematyczne badania protestantów nad zależnością między liczbą ludności a zasobami i wyprawdanie z tego wniosków pastoralnych datuje się na początek XX w. Protestanci nalegali wtedy na wiernych, by nie ograniczali liczby dzieci ze względu na spadający przyrost naturalny. W 1958 r. R. M. Fagley wezwał do „dobrowolnego planowania rodziny” i ograniczania liczby potomstwa zwłaszcza z pomocą sztucznych środków antykoncepcyjnych²⁶. Krytycznie odniósł się do katolickiego ujęcia odpowiedzialnego rodzicielstwa, gdzie planowanie rodziny opiera się na naturalnych metodach. Wezwał natomiast do tzw. ekumenicznego planowania rodziny, gdzie jest miejsce dla sztucznych środków kontroli urodzin. W świecie protestanckim istnieje zasadnicza zgodność co do przyznania rządów prawa i obowiązku do prowadzenia polityki demograficznej, jednakże bez stosowania przymusu. Szczególną pomocą należy otoczyć biednych i głodujących. Zasadniczym środkiem do zaradzenia obecnej sytuacji ma być sprawiedliwa dystrybucja i korzystanie z zasobów oraz wspieranie rozwoju społeczno-ekonomicznego krajów biednych²⁷. Trzeba stwierdzić, że nie ma zgody między różnymi odłami chrześcijaństwa, także w łonie protestantyzmu, co do słuszności mówienia o „przeludnieniu”, a także kwestii konieczności podjęcia szybkich i zdecydowanych działań w celu jego uregulowania. Wiele wspólnot protestanc-

²⁵ Stolica Apostolska. *Karta Praw Rodziny* (22 XI 1983) art. 3; por. J a n P a w e ł II. *List do Rodzin* (2 II 1994) nr 12 i 17.

²⁶ *The Population Problem and Family Planning „Social Action”* 1958 nr 4 s. 3-17; por. D y c k. *Population Policy* s. 485.

²⁷ Por. Ch. E l l i o t t. *Economic Development*. W: *A New Dictionary of Christian Ethics* s. 175-176; D. W. S h r i v e r. *Hunger*. W: tamże s. 284-287; E. R. H a r d y, D. L. M e a l a n d. *Poverty*. W: tamże s. 487-489.

kich wydało jednak konkretne wytyczne, często z uwzględnieniem aborcji i sterylizacji jako dopuszczalnych środków polityki populacyjnej²⁸.

Podczas specjalnego panelu dyskusyjnego w ONZ poświęconego zagadnieniom religijno-etycznym problematyki ludnościowej, luterański duchowny, J. B. Martin-Schramm, podkreślił szczególnie potrzebę zachowania szeroko rozumianej sprawiedliwości i naprawy stosunków społecznych. Istotnej reformy domaga się sytuacja w rolnictwie, edukacji, zatrudnieniu, a dążyć trzeba do usunięcia dyskryminacji i do sprawiedliwego dostępu do mieszkań, żywności i opieki lekarskiej. Pomoc należy okazać w pierwszej kolejności ubogim. Sporo uwagi poświęca potrzebie poprawy sytuacji kobiet, upowszechnienia zasad planowania rodziny, do których zalicza antykoncepcję i dobrowolne przerywanie ciąży²⁹

III. KOŚCIÓŁ WOBEC KONFERENCJI ONZ W KAIRZE

Szczególne znaczenie dla oceny omawianych tu kwestii demograficznych z punktu widzenia moralności katolickiej (zwłaszcza niektórych proponowanych rozwiązań) ma specjalny list Papieża Jana Pawła II, jaki wystosował on do Sekretarza Generalnego ONZ i do głów wszystkich państw świata 19 III 1994 r.³⁰ List Papieża powstał po lekturze projektu dokumentu końcowego Konferencji na temat Zaludnienia i Rozwoju, organizowanej przez ONZ w Kairze we wrześniu 1994 r. Dokument ten jest próbą globalnego ujęcia zagadnień demograficznych współczesnego świata ze wskazaniem dróg rozwiązań różnorodnych problemów³¹.

²⁸ Por. D y c k. *Population Policy* s. 486. Dla przykładu Zjednoczony Kościół Metodystyczny podał w 1970 r. następujące zalecenia: „creating major governmental agencies to work on the *population crisis*; creating special committees on population in the US Congress; international cooperation and assistance in implementing family planning and population policies; approval by the states of abortion on request and no restrictions on voluntary sterilization” (tamże).

²⁹ Por. *Population Growth and Justice*. W: A. al-H i b r i, D. M a g u i r e, J. B. M a r t i n-S c h r a m m. *Religious and Ethical Perspectives on Population Issues*. Washington 1993 s. 17-18.

³⁰ Por. Lettera Pontificia ai Capi di Stato *La famiglia appartiene al patrimonio dell'umanità*. „L'Osservatore Romano” (wł.) 134:1994 nr 86 (z 15 IV 1994) s. 1.

³¹ Jest to obszerny, liczący 83 strony tekst, podzielony na 16 rozdziałów, przygotowany przez Komitet Przygotowawczy Konferencji Kairskiej. Po przedstawieniu zasad podstawowych traktuje m.in. o wzajemnych relacjach między wzrostem ludności a rozwojem gospodarczym, równości między mężczyzną a kobietą, strukturze i roli rodziny, planowaniu rodziny, tzw. rozrodczym zdrowiu i prawach, urbanizacji, migracji ludności, edukacji i komunikacji, mówi także na temat potrzeby współpracy na poziomie narodowym i międzynarodowym.

Papież pisze w swoim liście o „gorzkim zdumieniu” w obliczu faktu, że Konferencja Kairska wobec współczesnych zagadnień demograficznych i wyzwań, jakie stawia integralny rozwój człowieka, jako jedyne rozwiązanie chce promować „pewien styl życia, który zaakceptowany jako wzór i plan działania na przyszłość mógłby zrodzić szczególnie negatywne konsekwencje” zarówno dla rodziny, jak i dla społeczeństwa. Wzajemne odniesienie zagadnień ludnościowych i rozwoju to problematyka bardzo złożona, dlatego odpowiedzialne władze publiczne mają obowiązek z całą powagą i głębią to potraktować. Konferencja powinna wziąć pod uwagę, że to przecież ONZ ogłosiła rok 1994 „Rokiem Rodziny” – do czego przyłączył się Kościół katolicki – za czym stoi uznanie fundamentalnej wagi problematyki rodzinnej w życiu społecznym. Istota rozwiązań problemów ludnościowych powinna więc iść w kierunku takiej promocji rodziny, by umożliwić jej harmonijny i pełny rozwój, nie tylko na płaszczyźnie społecznej, ale także moralnej i duchowej. Papież z niepokojem pisze, że ONZ skłania się raczej do propagowania skrajnie indywidualistycznego stylu życia, szczególnie w zakresie ludzkiej seksualności. Projekt dokumentu kairskiego w wielu miejscach zdecydowanie opowiada się za upowszechnianiem środków antykoncepcyjnych widząc w nich uprzywilejowany i niemal jedyny środek kontroli urodzin (por. 1. 9; 7. 11; 7. 13-14; 7. 19-20). Wskazuje też na konieczność rozwijania także w krajach biednych przemysłu środków antykoncepcyjnych (12. 9-13; 13. 13-14; 14. 2). Nigdzie nie mówi się tam o świętości i nienaruszalności życia od poczęcia, oddając tym samym kobiecie prawo do decydowania o ewentualnym przerwaniu ciąży. Choć raz podkreśla się, że „należy dołożyć wszelkich starań, by wyeliminować potrzebę przerywania ciąży” (8. 21), to jednak w wielu miejscach akcent kładzie się na umożliwienie powszechnego dostępu do tzw. bezpiecznego przerywania ciąży (por. 8. 16; 8. 19; 8. 21). Kościół zdecydowanie odrzuca tę sugestię dokumentu, gdzie zmierza on do traktowania przerywania ciąży jako normalnego środka kontroli urodzeń w skali całego globu. Gdy w dokumencie ONZ jest mowa o metodach planowania rodziny, nigdzie nie wspomina się metod naturalnych (por. 7. 4; 7. 8; 7. 26; 8. 29; 13. 6). We fragmentach dotyczących wychowania seksualnego i miejsca seksualności w życiu ludzkim, nigdy nie umieszcza się go w kontekście miłości, małżeństwa i rodziny (por. cały rozdział 7). Sporadycznie pojawia się zagadnienie odpowiedzialnego rodzicielstwa (7. 4) i wychowania do postawy abstynencji w życiu seksualnym u ludzi młodych (7. 37; 7. 40).

Projekt kairskiego dokumentu, stwierdzając coraz powszechniejsze – w krajach bogatych – rozbitcie rodziny i jej tradycyjnej struktury, wydaje się zmierzać nie tyle do jej uzdrowienia, ile raczej do wspierania tzw. współczesnego modelu rodziny (5. 1-2). Rodzi to poważne zagrożenia dla rodziny i właściwego

jej, podstawowego miejsca w społeczeństwie³², co zresztą potwierdza ONZ-owska Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, jak też i sam dokument kairski (1. 5; 5. 6). Właśnie w tematyce rodziny da się zauważyć wyraźne niekonsekwencje w treści dokumentu, gdy obok wspomnianych, niepokojących sformułowań, można tam też znaleźć wskazania godne uznania (2. 24-27; 5. 8-10).

Właściwy i moralnie pożądany kierunek rozwiązywania problemów demograficznych, podkreśla Ojciec Święty, winien zmierzać ku wychowaniu – zwłaszcza ludzi młodych – do odpowiedzialności, zdolności do bezinteresownego daru z siebie, samokontroli, a więc do pełnego rozwoju osobowego, z szacunkiem dla wartości kulturalnych i etycznych³³. Tymczasem zamysł dokumentu wydaje się zmierzać do narzucenia innym społeczeństwom stylu życia typowego dla krajów materialnie bogatych i zsekularyzowanych. Papież zwraca uwagę, że nie wolno „osłabiać człowieka, jego zmysłu świętości życia, jego zdolności do kochania i poświęcania się”.

Podobne sugestie i oceny omawianego dokumentu ONZ znaleźć można w komentarzu D. Martina, który był przedstawicielem Stolicy Świętej w Komitecie Przygotowawczym Konferencji Kairskiej. Choć wobec wielu tematów osiągnięto zgodę, szeregu ważnym kwestiom nie poświęcono wystarczającej uwagi, a przy niektórych były istotne rozbieżności opinii. Martin zauważa, że podczas gdy poprzednia Konferencja Ludnościowa w Mexico City w 1984 r. szczególną uwagę położyła na powszechne programy edukacji i wspierania planowania rodziny, Konferencja w Kairze chce się raczej skoncentrować na upowszechnianiu pewnego stylu życia. Chodzi o wspomniany wyżej skrajny indywidualizm, który wyrasta z takiej filozofii wolnościowej, gdzie najważniejsze są jednostki i ich prawo do dokonywania wyborów³⁴. Dyskusje

³² Por. J a n P a w e ł II. *List do Rodzin* 17.

³³ „Guardando all’ anno Duemila, come non pensare ai giovani? Che cosa viene loro proposto? Una società di *cose* e non di *persone* . Il diritto di fare liberamente tutto fin dalla più giovane età, senza freni, ma con il massimo della *sicurezza* possibile. Il dono disinteressato di sé, il controllo degli istinti, il senso della responsabilità sono nozioni considerate legate ad un’ altra epoca. Sarebbe auspicabile, ad esempio, trovare in queste pagine qualche considerazione per la coscienza e per il *rispetto dei valori culturali ed etici* , che ispirano altri modi di concepire l’esistenza” (*Lettera Pontificia ai Capi di Stato* s. 1).

³⁴ „It will be a Conference on life-styles starting from a very specific vision. At the Conclusion of the New York meeting, for example, the Secretary General of the Conference said that the work was a victory for **individuals** and for the right of individuals to make choices. It would be wrong to think that the word **individual** in this case was just synonym for **the person** or for **man** or **the human being** . What is at stake is a philosophical vision, linked especially to views of some Northern European countries and the United States, based on an exaggerated individualism, which colours every aspect of the text and leaves the way open to broadly

dotyczące rodziny i jej fundamentalnych praw również pozwalały doświadczyć mocnych akcentów myślenia indywidualistycznego, które wręcz podważają zasadność mówienia o rodzinie w tradycyjnym sensie tego słowa. W tym kontekście pojawiły się dwa, względnie nowe pojęcia: „rozrodcze zdrowie” i „rozrodcze prawa”, które większość interpretuje z pozycji *pro-choice*, przyznając kobiecie prawo do wolnej decyzji o przerwaniu ciąży. Stolica Święta zdecydowanie broniła tutaj prawa do życia nie narodzonych i odrzucała uznanie aborcji za środek kontroli populacji. Także inne kraje podkreślały konieczność podjęcia wszelkich wysiłków, by unikać przerywania ciąży. Podejście indywidualistyczne dało się zauważyć także wtedy, gdy domagano się szerokiego dostępu do środków planowania rodziny dla młodzieży, wykazując tym samym pogląd, że „aktywność seksualna nie jest tylko faktem, ale niemal osobistym czy indywidualnym prawem wszystkich młodych ludzi”. Za takim rozumieniem wyraźnie kryje się skrajnie liberalne podejście do miejsca seksualności w życiu człowieka i jej radykalnego oderwania od miłości i płodności³⁵.

W dniach 4-7 maja 1994 r. w belgijskiej miejscowości Genval odbyło się międzynarodowe i międzywyznaniowe konsylium poświęcone omówieniu wspomnianego projektu dokumentu kairskiego. Spotkanie to zgromadziło przedstawicieli największych religii świata z kilkunastu krajów Azji, Afryki, Europy i obu Ameryk. Zasadniczym celem spotkania było wypracowanie wspólnego dokumentu, który uzupełniłby tekst kairski o istotne aspekty religijne, całkowicie tam nieobecne. W wielu kwestiach, jak konieczność uznania i dowartościowania wymiaru religijnego w życiu każdego człowieka, poszanowania jego przekonań i wartości religijnych zwłaszcza w procesie wychowania, konieczność wspierania sprawiedliwego rozwoju i współpracy międzynarodowej itp. osiągnięto zgodę³⁶. Przy omawianiu jednak niektórych, węzłowych dla tematyki demograficznej zagadnień, jak problematyka rodziny, jej model i miejsce w społeczeństwie, ocena moralna antykoncepcji i przerywania ciąży, większość uczestników wyraźnie reprezentowała relatywizm etyczny, gdzie nie ma miejsca na obiektywny, stały porządek moralny³⁷. Wielokrotnie też główny akcent kładziono na tzw. problematykę feministyczną i takie rozumienie praw kobiety, które w praktyce zupełnie negowało prawdę o świętości życia ludzkiego od poczęcia i nienaruszalne prawo do życia nie narodzonych³⁸.

libertarian interpretation of its proposals” (*The Cairo Conference*. New York 1994 (mps) s. 2).

³⁵ Por. tamże s. 3-5.

³⁶ Por. S. N o w o s a d (i in.). *World Religions and the 1994 United Nations International Conference on Population and Development. A Report on an International and Interfaith Consultation*. Chicago 1994.

³⁷ Por. J a n P a w e ł II. *Veritatis splendor* 32.

³⁸ Por. S. N o w o s a d. *A Christian Response to Overpopulation* (mps). Wykład wygło-

IV. BISKUPI NIEMIECCY NA TEMAT ZALUDNIENIA I ROZWOJU

W ostatnich latach Konferencja Episkopatu Niemiec wydała dwa bardzo ważne dokumenty dotyczące omawianych tutaj zagadnień. Pierwszy dokument opublikowała Grupa Badawcza, specjalnie powołana przez Komisję Episkopatu Niemiec do spraw Uniwersalnych Zadań Kościoła³⁹ Drugi dokument, obszerniejszy i bardziej całościowy, pt. *Population Growth and Promotion of Development*, był już tutaj wielokrotnie cytowany. Oba teksty, dokonując najpierw opisu i rozeznania współczesnej sytuacji demograficznej, formułują katolickie zasady moralne, jakie wyznaczają drogi rozwiązań związanych z tym problemów.

Fundamentalna teza niemieckich biskupów brzmi: tylko taka polityka wobec zaludnienia i rozwoju jest moralnie do zaakceptowania, która respektuje nienaruszalną godność każdej osoby i wypływające z tej godności prawa człowieka. Wychodząc z tej tezy biskupi niemieccy wyznaczają trzy podstawowe zasady⁴⁰. Jako pierwsze jawi się tutaj ludzkie prawo do prokreacji i planowania rodziny. Z jednej strony oznacza to, że tylko małżonkowie mogą w wolny i odpowiedzialny sposób decydować o czasie i liczbie swego potomstwa. Żaden rząd ani inne organizacje nie mogą ograniczać tej wolności decyzji męża i żony. Z drugiej strony to prawo do planowania rodziny wyraża się w ich osobistej decyzji, która wyrasta z gruntownej znajomości nie tylko sposobów regulacji poczęć, ale i społecznej sytuacji życiowej ich i ich dzieci (w czym zawiera się znajomość podstawowych danych demograficznych)⁴¹.

Drugą zasadę wyznacza interes całego społeczeństwa. W tym kontekście trzeba mówić o spoczywającym na rodzicach obowiązku brania pod uwagę nie tylko dobrobytu swojej rodziny, ale też ogólnej sytuacji społecznej, przynajmniej w wymiarze lokalnym. Oczywiście należy dodać, że troska o dobrobyt całego społeczeństwa pierwszorzędnie jest obowiązkiem państwa. To ono ma tak działać, by harmonizować i tworzyć równowagę między prawami małżonków a interesem całej społeczności⁴².

szony podczas obrad *International and Interfaith Consultation on Religion, Population and Public Policy*. Chateau Du Lac, Genval, Belgia 4-7 V 1994 r.

³⁹ German Bishops' Conference Research Group on the Universal Tasks of the Church. *Poverty and Demographic Trends in the Third World*. Bonn 1991. Autorami tekstu są F. Böckle, H.-R. Hemmer i H. Kötter.

⁴⁰ Por. *Population Growth* s. 24-30.

⁴¹ Por. KDK 50 i 87; FC 30; *Karta Praw Rodziny* art. 3; J a n P a w e ł II. *List do Rodzin* 17.

⁴² Por. PP 37; *Katechizm Kościoła Katolickiego* 2372.

Z kolei podstawowe znaczenie ma prawda, że wszelkie działania zmierzające do kontroli przyrostu ludności powinny przestrzegać zasady sprawiedliwości społecznej, według której ponoszenie ciężarów tej polityki ma być rozłożone sprawiedliwie na wszystkich według środków i możliwości. Dotyczy to także sytuacji międzynarodowej, stąd nie wolno na społeczności krajów biednych zrzucać większości trudów związanych z rozwiązywaniem wieloaspektowych problemów demograficznych. Przeciwnie, to państwa bogate są moralnie zobowiązane, by uczynić wszystko, co możliwe, by zaradzić tym problemom. Dwa kryteria w tym kontekście jawią się jako wiodące. Od strony negatywnej chodzi o zakaz wszelkiej społecznej dyskryminacji, a szczególnie niedopuszczalne jest wymuszanie na rodzicach powstrzymywania się od wydania na świat potomstwa. Od strony pozytywnej natomiast chodzi o konieczność stworzenia takich programów naprawy stosunków społecznych, które będą nie tyle zmierzać do samego ograniczenia liczby ludzi, ile nade wszystko do ulepszenia opieki społecznej i zdrowotnej, edukacji, sytuacji kobiet i popierania planowania rodziny.

W swych dokumentach biskupi niemieccy nie zatrzymują się jednak tylko na wskazaniu wiążących norm o charakterze moralnym. Idą dalej pokazując możliwe kierunki działania na poziomie narodowym, jak i międzynarodowym, a obecną skomplikowaną sytuację demograficzną umieszczają w kontekście globalnego kryzysu rozwoju współczesnego świata⁴³.

Podstawową drogą do wyjścia z kryzysu powinien być rozwój ukierunkowany na likwidację ubóstwa. Ponieważ obecny stan ubóstwa jest wynikiem wielu czynników, plan tego rozwoju ma je uwzględnić i tak zmieniać wewnętrzne i zewnętrzne warunki, by sami ubodzy jak najpełniej zaangażowali się w poprawę swego stanu. To natomiast domaga się w pierwszej kolejności zmian w strukturach gospodarczych, a więc chodzi o: sprawiedliwe wykorzystanie zasobów naturalnych, reformę rolnictwa, upowszechnianie nowoczesnych technologii, rozwiązanie światowego kryzysu zadłużenia krajów biednych, zmiany zasad handlu. Dla skuteczności ewolucji gospodarczej i społecznej nieodzowne znaczenie mają warunki polityczne, czyli istnienie trwałych, demokratycznych instytucji i skutecznego systemu prawno-administracyjnego państwa⁴⁴. Ponieważ na wprowadzenie takich zmian potrzeba dużych funduszy, pojawia się tu istotne zobowiązanie do radykalnego zmniejszenia

⁴³ Por. *Population Growth* s. 31-51.

⁴⁴ „For it is only in a stable democracy operating in accordance with the rule of law that self-help organizations and those representing the political interests of the poor can play their part, organizations which are indispensable means of helping the poor out of their impotence and social isolation” (tamże s. 34).

wydatków na zbrojenia. Z drugiej strony wielowymiarowość grożącej światu katastrofy ekologicznej wzywa do podjęcia poważnych decyzji zmierzających do ochrony środowiska naturalnego świata⁴⁵. Ponieważ to kraje bogate są tu główną przyczyną zniszczeń, na nich spoczywa też obowiązek zaradzenia tym problemom. Biskupi podkreślają też potrzebę zmiany stylu życia i nawyków konsumpcyjnych wśród społeczeństw bogatych.

Jak widać, poprawa warunków życia dla wszystkich ludzi to długi proces, na który składa się cały szereg zmian ekonomicznych, ekologicznych, społecznych i społeczno-kulturowych. Trzeba jednak zauważyć, że pewne obszary życia społecznego i pewne grupy w społeczeństwie domagają się szczególnej uwagi i troski. Ponieważ wśród ludów biednych dzieci są jedynym oparciem na starość, zmniejszenie się liczby dzieci w rodzinie domaga się, by stworzyć tam skuteczne sposoby zabezpieczeń społecznych dla ludzi w starszym wieku. Drugą grupą ludzi, która rodzi szczególne wyzwania, są kobiety. W wielu społecznościach krajów biednych ich warunki życia i rola w społeczeństwie są zdecydowanie niższe niż mężczyzn. Promocja kobiet oznaczać tu winna usunięcie wszelkich praktyk dyskryminujących je (np. w zakresie praw cywilnych), wprowadzenie partnerskich relacji w małżeństwie i rodzinie, czy rzeczywisty dostęp do edukacji i szans życiowych⁴⁶. W życiu społecznym w krajach rozwijających się dwa obszary wymagają szybkich i radykalnych zmian: opieka zdrowotna i edukacja. Zapewnienie lepszej i powszechnej opieki medycznej dotyczyć powinno zwłaszcza dzieci i kobiet. Natomiast upowszechnienie edukacji ma zawsze pierwszorzędne znaczenie dla sukcesu jakiegokolwiek strategii rozwojowej⁴⁷.

Zagadnieniem specyficznie ważnym w kontekście problematyki demograficznej jest planowanie rodziny, widziane w szerszym polu odpowiedzialnego rodzicielstwa. Pojęcie to zawiera prawo i obowiązek rodziców do decydowania o wielkości rodziny z uwzględnieniem tak wewnętrznej sytuacji rodzinnej, jak i uwarunkowań zewnętrznych czasu i miejsca ich życia⁴⁸. Promocji planowania rodziny tutaj nie można widzieć tylko w odniesieniu do kontroli liczby ludności. Ma ona znaczenie i wymiar bardziej fundamentalny, który wyraża się w poszerzaniu ludzkiej wolności decydowania również w obszarze prokreacji. Żadną miarą nie oznacza to ludzkiej samowoli, lecz jest odpowiedzialną

⁴⁵ Na temat wpływu liczby ludności na środowisko naturalne zob.: M. S a g o f f. *Population, Nature and the Environment*. „Philosophy and Public Policy” 13:1993 nr 4 s. 7-11.

⁴⁶ Por. The German Bishops. *Poverty and Demographic Trends* s. 23-24.

⁴⁷ 99% kobiet, które umierają podczas, albo wskutek urodzenia dziecka, pochodzi z krajów rozwijających się (por. *Population Growth* s. 38-39; *Poverty and Demographic Trends* s. 24).

⁴⁸ Por. HV 10.

wolnością, realizującą się wobec Boga, Dawcy życia. Biskupi przypominają tu naukę Kościoła, który jako godne człowieka ocenia jedynie naturalne metody planowania rodziny.

W dzisiejszym świecie władze publiczne realizują słuszne i potrzebne programy opieki zdrowotnej, które zawierają w sobie również planowanie rodziny. Historia uczy, że w tej materii potrzeba szczególnej czujności i zachowania zasad moralnych⁴⁹ Biskupi niemieccy zwracają uwagę zwłaszcza na to, że niedopuszczalne są jakiegokolwiek formy wymuszania regulacji poczęć i narodzin. Każda władza powinna też wystrzegać się materialnych bodźców, prowadzących do zmniejszenia liczby dzieci w rodzinie. Wszelkie programy planowania rodziny zawsze winny być oparte na szacunku dla kulturalnych i religijnych wartości życia rodzinnego i ludzkiej seksualności. Zawiera się w tym także odrzucenie tzw. propagandy antykoncepcyjnej. Natomiast przerywanie ciąży żadną miarą nie może być uważane za metodę planowania rodziny⁵⁰. Wybór metod planowania rodziny nie może się opierać jedynie na względach pragmatycznych, a rządowe programy edukacyjne zawsze powinny umożliwiać poznanie metod naturalnej regulacji poczęć. Te programy są kierowane przede wszystkim do małżeństw, ale specjalną uwagę trzeba również zwrócić na młodzież, by w obiektywny i odpowiedzialny sposób przygotować ją do przyszłych obowiązków rodzinnych.

Programy i akcje edukacji rodzinnej i planowania rodziny są także prowadzone przez Kościół. Dla przykładu biskupi podają, że Kościół niemiecki wspiera takie akcje w niektórych krajach Trzeciego Świata, m.in. w Zairze i na wyspie Mauritius, i to z dużym sukcesem.

*

Zagadnienia demograficzne odgrywają w dzisiejszym świecie coraz bardziej znaczącą rolę. Ponieważ problemy te rodzą liczne i poważne trudności i zagrożenia, nawet na skalę całego globu, Kościół dostrzega potrzebę odpowiedzialnego wpływania na przyrost ludności i kwestie z tym związane. Zawsze jednak podkreśla podstawową zasadę moralną respektowania godności i praw każdego pojedynczego człowieka oraz miejsca i roli rodziny w każdym społec-

⁴⁹ Por. *Population Growth* s. 45-49.

⁵⁰ Por. przemówienie biskupa J. Schotte, przewodniczącego delegacji Stolicy Świętej na ONZ-owską Konferencję Ludnościową w Mexico City w 1984 (zob. *The German Bishops. Population Growth* s. 46-47); *Abortion and the Right to Live. A Joint Statement of the Catholic Archbishops of Great Britain*. London 1980.

czeństwie⁵¹. Tak pasterze Kościoła, jak i wszyscy jego wierni mają obowiązek wpływania na odpowiedzialne władze publiczne, zarówno narodowe, jak i międzynarodowe, w tym ONZ, by w swojej polityce ludnościowej przestrzegały wierności podstawowym wartościom kulturowym i religijnym poszczególnych ludzi i całych społeczności oraz respektowały zasady obiektywnego porządku moralnego.

CONTEMPORARY DEMOGRAPHIC PROBLEMS AND MORAL EVALUATION OF THE PROPOSED SOLUTIONS

S u m m a r y

The paper attempts to outline a demographic situation of today's world together with numerous related issues like economic development, demographic growth, overpopulation, education, family planning, ecosphere, migration etc. The author then reviews the Christian teaching on the subject, both Catholic and Protestant. A special attention is paid to the draft final document of the 1994 UN International Conference on Population and Development and to the special letter by Pope John Paul II concerning these issues. It is pointed out that the roots of the problem are to be sought in the inequality of the distribution of wealth, in the exploitation of poor nations by richer ones and in the insufficient education of people. It is not the number of people as such but the number of people not sufficiently educated and socially immature that create the biggest problems. The Catholic teaching on population issues emphasizes that any solutions to the problems must respect the human dignity and the rights of each human being, including of the unborn. So is it to respect the fundamental role of the family in every society. Contraception and abortion – as contrary to the dignity of man – cannot be accepted as means of population control. At the end of the paper two important documents by the German Bishops are presented.

Summarized by Rev. Sławomir Nowosad

⁵¹ Por. Cz. S t r z e s z e w s k i. *Katolicka nauka społeczna*. Warszawa 1985 s. 424-429.